



MINISTER ADAM DANIEL ROTFELD:

»Ta granica powinna być w ogóle otwarta«

GODÓW/PIOTROWICE (s) - W podwieczornym programie piątkowej wizyty (22 bm.) ministrów spraw zagranicznych RP i RC, Adama Daniela Rotfelda i Cyrila Svobody na Ziemi Cieszyńskiej był udział w uroczystości otwarcia turystycznego przejścia granicznego Plotrowice koło Karwiny - Godów Skrzeńsko. Obaj mężowie stanu i towarzyszące im osoby (przedstawiciele korpusów dyplomatycznego i konsularnego, parlamentarzyści i delegacje samorządów wojewódzkich i terenowych i.in.) dojechali na punkt graniczny z Cz. Cieszyzna od strony Godowa, gdzie po obu stronach szlabanu czekały ich tłumy miejscowej ludności.

Uroczystość rozpoczęła się - po odegraniu przez orkiestry hymnów - od demontażu przez ministrów szlabanu granicznego i okolicznościowych przemówień wójtów Godowa i Piotrowic, **Józefa Pękali i Petra Trojka**. Obaj szefowie samorządów przypomnieli wyboistą drogę władz gminnych od pomysłu ponownego otwarcia tego zamkniętego w latach 80. ub. wieku przejścia do realizacji tej idei. Wyrazili radość, że odtąd ludność obu gmin będzie znów miała do siebie bliżej i że

współpraca samorządów i społeczności lokalnych będzie się jeszcze lepiej rozwijać.

Minister **Cyril Svoboda** na wstępie swego wystąpienia zauważył, że otwieraniu granic zawsze towarzyszą emocje... Nawiązując do osobistych wspomnień przytoczył słowa babci, która opowiedziała mu przygodę swego ojca. Jej ojciec dowolnie podróżował po Europie, a jedynym jego dokumentem była karta wędkarska. Natomiast wylegitymować się nią musiał dopiero wtedy, kiedy chciał wejść do kasyna w Monaku. - Zawsze marzyłem by żyć w świecie, w którym ludzie mogą się w taki właśnie swobodny sposób poruszać. Przejście to uważam za kolejny etap otwierania się na świat. Ułatwi ono obywatelom Republiki Czeskiej i Polski wzajemne kontakty, ułatwi poruszanie się po Europie mieszkańcom pozostałych krajów Unii Europejskiej, a także Szwajcarii i Liechtensteinu, gdyż i z tymi państwami mamy taki sam reżim. Jestem pewien, że będzie to z korzyścią dla obu gmin i ugruntuje dobrosąsiedzkie stosunki.

Ciąg dalszy na str. 4

W piątek 22 lipca 2005 roku, krótko przed godz. 17.30. Ministrowie spraw zagranicznych RP i RC, Adam Daniel Rotfeld (w środku) i Cyril Svoboda (drugi z prawej) za chwilę dokonają otwarcia nowego turystycznego przejścia granicznego pomiędzy Plotrowicami i wioską Godów, Skrzeńsko. Pierwszy z lewej ambasador RP w Pradze, Andrzej Krawczyk, wójt wójt Piotrowic, Petr Trojek.

FESTIWAL Z »SUSZANAMI« I »OLZĄ«

Polonijny folklor

RZESZÓW (sch) - Korowodem ulicami miasta rozpoczął się w piątek XIII Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie. Wśród 40 zespołów (w sumie 1200 uczestników) z 13 krajów świata jest również dwóch przedstawicieli Zaolzia - ZPiT „Olza” oraz ZPiT „Suszanie”.

W tegorocznym festiwalu widoczną jest przewaga zespołów z Zachodu. Zza Bugu na festiwal przyjechało po jednym przedstawicielu z Białorusi i Rosji, dwu z Ukrainy i trzech z Litwy. Tymczasem Kanada wystawiła aż 11 zespołów, a USA - 8. Są ponadto polonijne ansamble z Francji, Belgii, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Australii i Brazylii. Jak podała PAP, ani tym razem nie zabrakło weteranów rzeszowskich imprez polonijnych - „Krakowiaka” z Bostonu (USA),

który opuścił festiwal zaledwie dwukrotnie, oraz „Krakusa” z belgijskiego Genk, od którego w 1969 roku w Rzeszowie właśnie wszystko się zaczęło. Z drugiej strony jest też 7 debiutantów, którzy na rzeszowskiej scenie zatańczą po raz pierwszy.

Ciąg dalszy na str. 2

SZANSA DLA MŁODYCH, ZDOLNYCH, WYKWALIFIKOWANYCH

»Saksy« dla specjalistów

Nie sprawdziły się dotąd obawy państw piętnastki dotyczące zalewu unijnego rynku przez Czechów. Wynika to z faktu, że znaczna ich część nie chce pracować za granicą, poza tym ci z wysokimi kwalifikacjami „dobre” posady znajdują w kraju.

Na „saksy” nie wyjeżdżają też masowo mieszkańcy województwa morawsko-śląskiego. Jak wynika bowiem ze statystyk udośćnionych naszej redakcji przez Urząd Pracy w Ostrawie, w pierwszym półroczu br. Ostrawskie opuściło ogółem 476 osób a powiaty karwiński i frydecko-mistecki niespełna 200 osób. Z tej liczby tylko 240 osób opuściło kraj, reszta znalazła pracę w innych województwach i miastach - najwięcej w Pradze, Brnie oraz w Kolonie. Z zagranicznych rynków pracy największą

popularnością cieszą się Anglia (67), Irlandia (23), Niemcy (17) i Włochy (12), a także Holandia, Austria i Słowenia. Dane te dotyczą bezrobotnych, którzy wyjechali za granicę za pośrednictwem ostrawskiego UP. Jak podaje bowiem Czeski Urząd Statystyczny, np. w Anglii pracuje legalnie ponad 10 tys. obywateli RC, w Irlandii ok. 4 tys., tyle samo w Niemczech.

- Na pracę w innych województwach lub za granicą zdecydowało się w pierwszym półroczu br. 63 absolwentów wyższych uczelni, 46 z nich ukończyło szkołę podstawową, 36 - szkołę średnią. Najczęściej wyjeżdżają osoby w wieku do 30 lat (64,9 proc.) oraz osoby, które znajdują się przed dłuższy czas w ewidencji urzędów pracy.

Ciąg dalszy na str. 7

Pavel Dostál nie żyje

PRAHA - W niedzielę nad ranem zmarł w klinice onkologicznej w wieku 62 lat, minister kultury Pavel Dostál. P. Dostál był najdłuższym w historii Czechów ministrem od czasu aksamińskiej rewolucji w 1989 r. Pracował w resortem kultury nieprzerwanie od r. 1998, ciesząc się zaufaniem czterech kolejnych socjaldemokratycznych premierów. Od września

ub. roku zmagał się z chorobą nowotworową, nie rezygnując jednak z wykonywania służbowych obowiązków. Osobisty dramat ministra rozgrywał się w sposób całkowicie jawny dla mediów, które ostatnio donosiły o przerzutach raka na wątrobę.

P. Dostál, absolwent technikum chemicznego, w którym nie uzyskał matury, zajął się w połowie lat 60. pisanie sztuk teatralnych i ich wystawianiem w rodzinnym Olomuńcu. Aktywnie poparł Praską Wiosnę 1968 r., a po objęciu przez Gustáva Husáka kierownictwa Komunistycznej Partii Czechosłowacji, wystąpił z jej szeregów. Objęty zakazem publicznej działalności artystycznej, pracował jako palacz i magazynier.

Ciąg dalszy na str. 2

Blokada spełniła zadanie

JABLONÓW (kor) - Zorganizowana w środę 13 bm. przez władze Jablonowa i Nawsiina blokada prowadzącej centrum tych gmin drogi E-75 przyniosła sukces. Podpisano pod petycją domagającą się rozpoczęcia najpóźniej w kwietniu przyszłego roku budowy obwodnicy przyniosła sukces. Jak poinformowano nas w Jablonowskim ratuszu, ministerstwo transportu obiecało miastu, że w przyszłym roku otrzyma na rozpoczęcie prac 107 mln Kč.

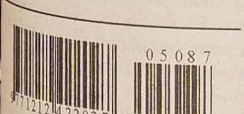
Ostateczna decyzja w tej sprawie zostanie na wrześniowym posiedzeniu rady, ale wszystko wskazuje na to, że nie powinno już być żadnych wątpliwości - powiedział nam zastępca burmistrza, **Stanisław Jakus**. Jeśli będą pieniądze, budowa może nastąpić w pierwszych tygodniach przyszłego roku.

Koszty obwodnicy, która będzie jedyną z odcinków trasy szybkiego ruchu na 11. wycenie ok. 1 mld Kč.

Logoda

WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane, lokalne burze. Temperatura w dzień ok. 26 st. C, nocą od 14 do 12 st. C.

ŚRODA - Bez zmian. Temperatura w dzień od 26 do 30 st. C, nocą od 16 do 12 st. C.



Praca zamiast zasiłku

HAWIERZÓW (wak) - Ponad 90 osób znajdujących się w rejestrze bezrobotnych zatrudni w tym roku hawierzowski magistrat w ramach prac publicznych. Miasto jako pierwsze w Karwińskim skorzystało z tej formy pomocy już przed ośmiu laty.

Do robót publicznych może być skierowany bezrobotny, który dłużej niż rok nie może znaleźć zatrudnienia. Udziału w pracach bez ryzyka utraty prawa do zasiłku bezrobotny w zasadzie nie może odmówić. Skierować do pracy w mieście czy gminie można nawet osobę z wyższym wykształceniem, choć w praktyce urzędy pracy nie posuwają się aż tak daleko.

Na urządzenie zaplecza socjalnego dla robotników oraz narzędzia pracy wyasygnowano z kasy miejskiej ok. 2 mln koron.

WAKACJE TO OKRES PRÓBNY DLA NASZYCH POCIECH

Nie wszystkie dzieci spędzają wakacje poza miejscem zamieszkania. Większość, niestety, pozostaje w domach, gdzie nie zawsze mają zapewnioną opiekę. Za ich bezpieczeństwo odpowiadają rodzice lub opiekunowie.

Co zatem trzeba zrobić, aby mieć pewność, że dziecko spędza wolny czas bezpiecznie?

- **Opiekujące się dziećmi osoby powinny pamiętać o tym, by dzieci nie nosiły kluczy na szyi. To sygnał, że nie ma w domu rodziców. Klucze lepiej zostawić u zaufanych sąsiadów. Trzeba też wpoić dzieciom przekonanie, że nie wolno im pod nieobecność dorosłych otwierać nikomu drzwi. Przeważnie powołują się na rodziców - mówi Złatusze Vjčkaova, rzecznik prasowy Policji RC w Karwinie.**

Policjanci z działu prewencji radzą również, by kontrolować miejsce zabawy córki czy syna. Dzieciom wpadają do głowy różne pomysły. Tymczasem w mieście jest sporo wysokich budynków lub

samochodu, mówi np., że jest „przyjacielem tatusia czy mamusi”. - **Już maluchowi trzeba wpoić do głowy, żeby pod żadnym pozorem nie wsiadał z obcym do samochodu, ani nie przyjmował od niego słodyczy, owoców czy napojów. Nastolatek zaś nie powinien zaufać mężczyźnie, który zaprasza go do mieszkania, np. w celu bezdziałania po Internecie. Dziecko musi wiedzieć, że dorosły to**

osoba, która co prawda może pomóc, ale nie wolno jej do końca ufać - twierdzi pani rzecznik.

W jaki sposób dziecko ma postąpić w takich przypadkach? - **Przed wszystkim nie należy nawiązywać kontaktu z nieznanymi. Niezależnie od podanych przez obcego powodów, nigdy nie wolno wsiadać do pojazdu. Nie wolno mu opuścić w jego towarzystwie placu zabaw. Pretekstem może być m.in. wskazanie drogi.**

Ciąg dalszy na str. 2

Jak ochronić dziecko?

rozpadających się ruder oraz innych niebezpiecznych miejsc.

W grę wchodzi nie tylko możliwość wypadku podczas zabawy. Każdego roku, właśnie w czasie wakacji, wzrasta liczba przypadków seksualnego wykorzystania nieletnich. Najczęściej ofiarami lubieżników padają malcy z tzw. dobrych domów. Grzechnie i dobrze wychowane dzieci nie wiedzą, jak postąpić, gdy obcy mężczyzna, zapraszając do

TYDZIEŃ

18 - 24 VII 2005

■ Żona Saddama Husajna, Sadzida, oraz córka Raghada, które mieszkają w Jordanii, przekazały 100 mln dolarów na wsparcie rebeliantów w Iraku - powiedział iracki minister spraw wewnętrznych, Bajan Dżabor.

■ Podczas gaszenia potężnego pożaru lasu w hiszpańskiej prowincji Guadalajara zginęło jedenastu strażaków.

■ Pewien Niemiec zaczął sprzedawać przez internet „coś dla ludzi stęsknionych za dawną NRD” - puszkowane spaliny z trabanta. Idą one jak chrupiące buleczki, jak stwierdził autor i wykonawca niecodziennego pomysłu.

■ Al-Kaida dała krajom europejskim miesiąc na wycofanie ich wojsk z Iraku, w przeciwnym razie grozi atakami podobnymi do tych, które miały miejsce w Londynie. Ultimatum zostało zamieszczone w internecie.

■ Premier Wielkiej Brytanii, Tony Blair, spotkał się z przywódcami wspólnot muzułmańskich w Wielkiej Brytanii. Celem spotkania było omówienie sposobów wyeliminowania stale narastającego się zjawiska ekstremizmu wśród młodych brytyjskich muzułmanów.

■ Tysiące żydowskich osadników oraz działaczy izraelskiej skrajnej prawicy, przeciwnych wycofaniu Izraela ze Strefy Gazy, manifestowało przez kilka dni na granicy państwa żydowskiego z Gazą. Doszło do utarczek demonstrantów z policją, blokującą dostęp do przejścia granicznego. Aresztowano kilkanaście osób.

■ Premier Polski, Marek Belka, bawił w wizytę w Pradze. Podczas spotkania z czeskimi politykami stwierdził, że stosunki polsko-czeskie rozwijają się bardzo dobrze, jego zdaniem są wręcz modelowe.

■ Policja amerykańska odkryła i zamknęła 120-metrowy tunel przemysłowy przebiegający pod granicą z Kanadą. Jest to pierwszy taki tunel odkryty pomiędzy tymi dwoma państwami. Aresztowano 5 osób, które oskarżono o przemyt marihuany.

■ W wieku 47 lat zmarł Andrzej Grubba, najwybitniejszy polski tenisista stołowy, trzykrotny olimpijczyk, wielokrotny medalista mistrzostw świata i mistrzostw Europy. Od kilku lat walczył z chorobą nowotworową.

■ W zamachach bombowych w egipskim kurorcie Szarm el-Szejk zginęło 88 osób. W krótkich odstępach czasu eksplodowały tu trzy samochody-pułapki. Rany odniosło ponad 200 osób. Wśród ofiar jest dziewięciu cudzoziemców, w tym jeden obywatel Republiki Czeskiej.

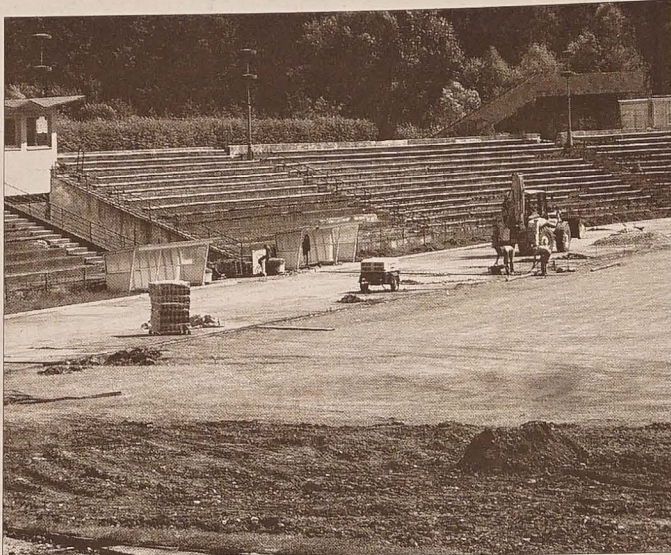
■ W wieku 62 lat zmarł długoletni minister kultury RC, Pavel Dostal. Należał do grona najpopularniejszych i najbardziej lubianych czeskich polityków. Od niespełna roku chorował na raka.

■ Japońskie Tokio nawiedziło trzęsienie ziemi o sile 6 st. w skali Richtera. Rannych jest co najmniej 30 osób.

■ Brytyjska policja potwierdziła, że mężczyzną, który został zastrzelony przez policjantów w londyńskim metrze jako podejrzany o przygotowywanie zamachu, był 27-letni Brazylijczyk nie mający nic wspólnego z terrorystami. Młody człowiek przebywał w Londynie i pracował tu legalnie jako elektryk.

■ Samobójczy zamach na komisariat policyjny w Bagdadzie spowodował śmierć ok. 50 osób. Załadowana materiałem wybuchowym ciężarówka eksplodowała przed bramą komisariatu. (M. B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



FOL ROMAN BASELIDES

Stadion w remoncie

TRZYNIEC (man) - Z początkiem wakacji ruszył długo oczekiwany remont stadionu przy ul. Leśnej w Trzyniecu (na zdjęciu).

Wybudowany w latach 60. obiekt przez wiele lat był chlubą miasta. Na zab czas nie znalazł jednak sposobu i w ostatnich latach był już w żalonym stanie. Poszczególne sektory widowni na 18 tys. osób stopniowo zamieniały się w ruinę. Czasy świetności stadionu przypominała tylko murawa i bieżnia tartanowa, które jako jedyne nadawały się do użytku. W ubiegłym roku kosztem 3 mln Kc zostały zdemontowane słupy sztucznego oświetlenia. Władze miasta nie znalazły w kasie 6 mln na ich rekonstrukcję, wobec czego dominanta Trzyńca - ku niezadowoleniu części mieszkańców - znikła.

Przez kilka lat administratorem stadionu był klub piłkarski Futbol (ongis Huta) Trzyniec. Z powodu kłopotów finansowych klubu zarząd nad obiektem objął ratusz. Bieżnia zaś pozostała własnością sekcji lekkoatletycznej KS Huta Trzyniec. W ramach wakacyjnego remontu, kosztem 14 mln Kc (5 mln dało Ministerstwo Szkolnictwa i Sportu) odnowi się tartanowa bieżnia, natomiast boisko zostanie skanalizowane i otrzyma deszczownicę. Ponadto zrekonstruuje się wszystkie

sektory widowni. Zadaszona trybuna oraz przeciwległy sektor (nazywany przez kibiców polskim) otrzymają krzeselka.

Pavel Dostál nie żyje

Dokończenie ze str. 1

Po aksamitnej rewolucji powrócił na pewien czas do teatru, ale szybko na pierwsze miejsce w jego życiu wysunęła się polityka. W pierwszych wolnych wyborach w r. 1990 został posłem do parlamentu czeskosłowackiego, wkrótce potem wstąpił do odtwarzanej partii socjaldemokratycznej. Zasiadał w Izbie Poselskiej nieprzerwanie od r. 1996 aż do śmierci, a po wyborczym triumfie socjaldemokratów w 1998 r. jako jeden z ówczesnych głównych zaufanych premiera Miloša Zemana został ministrem kultury. Resort kul-

Za rok zmiana formuły »Gorola«?

JABŁONKOW (kor) - Przygotowaniom do tegorocznego 58. Gorolskiego Święta (6 i 7 sierpnia) poświęcone było niedzielne zebranie członkowskie jabłonkowskiego MK PZKO - głównego organizatora tej najpopularniejszej na Zaolziu imprezy folklorystycznej. W zebraniu udział wzięli członkowie komitetu organizacyjnego imprezy oraz prezes ZG PZKO, **Zygmunt Stopa**.

- *Zjawiała się nas tu na tym ważnym zebraniu wprawdzie tylko czterdziestka z liczącego ponad 400 członków Koła. I to jest to „złote serce” Koła, które bije i bez którego takiej imprezy, jak „Gorol” by nie było* - powiedział rozpoczynając zebranie prezes Koła, **Jan Rytko**. Przypomniwał, że Gorolski Święto po raz kolejny zakończy 42. Tydzień Kultury Beskidzkiej. Imprezą towarzyszącą tegorocznemu „Gorolowi” będzie w niedzielę uroczystość otwarcia przybudówki jabłonkowskiego Domu PZKO - ze sceną oraz

pomieszczeniami dla działającej przy Kole Izby Regionalnej im. Adama Mickiewicza. *Kolaudacja nowych pomieszczeń odbędzie się 2 sierpnia, w niedzielę nie powinno być zatem żadnych niespodzianek* - dodał prezes.

O programie imprezy poinformował zebranych członek komitetu organizacyjnego, **Tadeusz Filipczyk**. Oprócz rodzimych zespołów w Łabiu Miejskim wystąpią tradycyjnie także goście z zagranicy. Wśród nich m.in. estoński zespół „Kägara” (słowo włoski „La Cola Cola” czy słowacki „Żeliezar”. - *W przyszłym roku zamierzamy przedłużyć „Gorola” do trzech dni, a każda z edycji Święta będzie poświęcona jakimś tematowi. Za tematem przewodnim powinno być „dziecko”* - stwierdził Filipczyk.

W trakcie zebrania zatwierdzono skład komisji, które podczas Gorolskiego Święta będą odpowiedzialne za poszczególne sfery działalności, m.in. gospodarczą, programową, techniczną, finansową i bezpieczeństwa.

Polonijny folklor

Dokończenie ze str. 1

Po pracowitym dniu zespołów wędrownych (próby i występy) na wieczór zaplanowano Koncert Pieśni i Pieśni Krajów Zamieszkałych w Łabiu. Natomiast o godz. 19 odbędzie się Koncert Galowy, a po nim Bal Polonajny. W czwartek uczestnicy będą wracać do domów.

tury administruje również sprawami wyznaniowymi. Dostál konsekwentnie popierał dotychczasową zasadę dotowania Kościołów przez państwo, uważaną przez episkopat katolicki za krzywdzącą. Dostál był dwukrotnie żonaty, pozostawił syna i trzy córki oraz czworo wnucząt. Uroczystość żałobna w intencji P. Dostála odbędzie się w czwartek przed południem w Teatrze Narodowym w Pradze.

Jak ochronić dziecko?

Dokończenie ze str. 1

Małec powinien natychmiast odmówić lub krzyczeć i uciekać, jeśli napotyka jakiegokolwiek przemocę - mówi Vjačkowa. - Zanim dziecko wyjdzie z domu, warto zapytać, czy idzie z rówieśnikami. W grupie zawsze jest ktoś, kto może pomóc. Należy wybrać miejsce w zasięgu wzroku rodziców. Po powrocie do domu nie wolno lekceważyć nagłych zmian pociechy. Dziwny smutek, siniaki czy otarcia skóry nie muszą być bowiem wynikiem zwykanych starszych chłopaków, ale również spotkania ze zwyrodnialcem.

Złatuše Vjačkowa podkreśla, że oczekiwanych zachowań nie można wybić w dziecku w ciągu kilku godzin. Są wynikiem procesu wychowawczego i trzeba zacząć je utrwalać o wiele wcześniej. Wakacje pod tym względem są już tylko okresem próby. Niemniej, nawet codzienne przypomnianie tych rad, jest jak najbardziej na miejscu.

Będą bez dziur

LIGOTKA KAMERALNA (kor) - Drugi miesiąc wakacji przebiegnie w Ligotce pod znakiem remontu dróg gminnych. Za 700 tys. koron (z czego 200 tys. to dotacja z wojewódzkiego Funduszu Odnowy Wsi) naprawione zostaną dwie drogi - w kierunku Śmiłowic oraz na szczyt Goduli koło willi „Emaus”. We wrześniu ma być zakończony remont kapitalny mostu przez Stonawkę.

Praca dla niepełnosprawnych

REGION (man) - Od połowy czerwca na Zaolziu działa prowadzona przez Diakonię Śląską agencja ds. wspomagania zatrudniania osób niepełnosprawnych. Instytucja ta świadczy pomoc osobom niepełnosprawnym w zdobywaniu pracy i w jej utrzymaniu. W oparciu o indywidualne konsultacje pracownicy agencji pomagają klientom znaleźć odpowiednie dla nich miejsca pracy, ułatwiają zdobywanie doświadczenia zawodowego i uzdolnień. Z dwu oferowanych przez agencję programów w okresie kresie wspomagane zatrudnienia na okres przejściowy i długoterminowy, korzystają obecnie 15 osób. Agencja współpracuje z firmami w Cz. Cieszynie i okolicy.

Wiekawostki

Skarb Traków

Złoty skarb Traków, pochodzący z IV wieku p.n.e. znaleziono w południowo-wschodniej Bułgarii. W grobowcu trackiego króla archeolodzy natrafili na złotą koronę i pierścienie, wiele naczyń ze złota, srebra i brązu oraz srebrny nakolannik ze scenami z mitologii trackiej. Przy wejściu do grobowca znajdowały się szczątki dwóch koni i psa, z którymi pochowano władcę. Trakowie pozostawili po sobie na Bałkanach wiele dzieł sztuki i wyrobów rzemiosła artystycznego wyjątkowej jakości.

Kosmetyki Blaira

Premier Tony Blair wydał ponad 1800 funtów z pieniędzy brytyjskich podatników na kosmetyki i wizażystów. W latach 1999-2005 aż 1050,22 funtów szterlingów przeznaczono na kosmetyki do makijażu, a 791,20 funtów - na wizażystów, którym twarz

Blaira zawdzięcza zdrowy wygląd. Najwięcej Blair wydał na kosmetyki w stresujących dla niego latach 2003 i 2004 - w czasie interwencji w Iraku, gdy co dzień jeździł od jednego studia telewizyjnego do drugiego, by odrzucać oskarżenia, że dał się nabrać na błędne informacje wywiadu na temat broni masowego rażenia w Iraku.

... letnie Japonki

Średnia życia kobiet japońskich wyniosła w 2004 roku 85,59 lat, co dało im przez 20. rok z rzędu pierwsze miejsce na czele światowej tabeli długowieczności. Długowieczność Japonki wzrosła o 0,26 proc. w stosunku do 2003 r. Nieco krócej żyją Japończycy, średnio 78,64 lat, pod względem długowieczności zajmując drugie miejsce w świecie, po Islandczykach, których średnia życia wyniosła w 2003 roku 78,8 lat.

Na drugim miejscu za Japonkami plasują się mieszkanki Hongkongu, których średnia życia w 2003 roku wyniosła 84,2 lat. Dalsze miejsca przypadły kolejno Szwajcarkom i Francuzkom.

Dziwna choroba

Wskutek tajemniczej choroby, szerzącej się wśród chińskich rolników, w prowincji Seczuan zmarło w ciągu ostatniego miesiąca 17 osób, a co najmniej 40 trafiło do szpitala z objawami przypominającymi grypę - wysoką gorączką, ogólnym rozbitciem, nudnościami. Część z nich popadła w śpiączkę, a na ich ciele tworzyły się siniaki. Wg chińskich agencji, wszyscy pacjenci wcześniej ubijali chore świnię i owce. Według chińskich służb medycznych, choroba nie rozprzestrzeniła się między ludźmi i nie ma zagrożenia epidemią. Należy raczej wykluczyć związek

między chorobą a ptasią grypą, która od 2003 roku zabiła w Wietnamie, Kambodży, Tajlandii i Indonezji co najmniej 57 osób - podał Światowy Organizacja Zdrowia.

Grzywna za goliznę...

„Turyści, ubierzcie się!” - apelowała władze Wenecji. Straż miejska w Wenecji euro za chodzenie po mieście z gołym torsem i urządzanie pikników na placu świętego Marka przez białą zylitką. Karani są również wspaniałe, którzy „nielegalnie” pozycjonują swój własnym prowiantem białą zylitką. Placu świętego Marka, i ci, którzy spędzają tam noc w śpiworach. W Wenecji bronione jest też moczenie nog w neckich kanałach oraz spacerowanie z psem bez obowiązkowej szelki. Woreczka na nieczystości. Złoty papierów na ulice.

rosz do grosza

Obniżki cen rajem dla klientów

Markowe sportowe buty tańsze o 70 proc., koszulki damskie z ekstrawaganckimi napisami – tańsze o połowę, damskie kostiumy kąpielowe – o 60 proc. I setki, ba, tysiące towarów sezonowych tańszych o kilka, a częściej – o kilkadziesiąt procent. Temat letnich obniżek cen pojawia się teraz często na łamach gazet (także „GL”), jeszcze częściej zaś – w rozmowach potencjalnych klientów, którzy nie wylegają się akurat gdzieś na plaży ani nie zwiedzają zabytków. Pierwsze obniżki towarów sezonowych zaczęły się w krajowych sklepach już na początku czerwca. W tym czasie zdecydowano się ogłosić wielką obniżkę na przykład Tesco. Inne wielkie sieci handlowe zagały wyprzedzić o kilka tygodni później.

Kupując za 300 koron buty sportowe, które przed obniżką kosztowały, dajmy na to, 1000 koron, mimo woli zastanawiamy się nad tym, po jakiej w takim razie cenie kupił je sprzedawca. Bo przecież na pewno chce na nich zarobić nawet wtedy, gdy podsuwa je klientowi po obniżonej cenie. Chce zarobić – i na ogół zarobi, bo marża jest spora. Nawet obniżając znacznie cenę, wychodzi w końcu na swoje. Bywa jednak i tak, że sprzedawca decyduje się sprzedawać towar po cenie niższej, aniżeli za jaką go nabył. Wtedy może już być problem. Są to jednak wypadki odosobnione, tym bardziej, że coraz częściej interesuje się nimi inspekcja handlowa. Warto też wiedzieć, że na przykład odzież i obuwie (nie te oferowane jednak na targowiskach) są u nas droższe (!), aniżeli w krajach zachodnioeuropejskich. Wynika to w każdym razie z rezultatów badań, które przeprowadził europejski urząd statystyczny Eurostat. Siła kupna jest zaś u nas kilkakrotnie niższa. Istnieje więc niewątpliwie duże pole dla obniżek. W regionach z wysokim bezrobociem na drogie markowe towary sporej części klienteli po prostu nie stać. Sprzedający wiedzą o tym. Doskonale też zdają sobie sprawę, że ludzie robią zakupy głównie przed wyjazdem na urlop. Potem już na ogół na



FOT. MAREK SANTARIUS

większe sprawunki nie mają pieniędzy. Dlatego też początek letnich obniżek sezonowych niektórzy sprzedawcy planują na początek lata. Jak powiedziała nam jedna z ekspedientek w sklepie Bała, ludzie pytali o obniżki letniego obuwia już na początku czerwca.

Tylko niektórzy klienci kupują odzież i obuwie sezonowe niejako „na zapas”, z myślą o przyszłorocznym sezonie. Tacy czekają spokojnie na letnią wyprzedź i za-

opatrują się w rzeczy, które potrzebne im będą za kilka lub kilkanaście miesięcy. Jak wynika z obserwacji ekspedientów, coraz częściej taką strategię sprawunków wybierają rodziny z dziećmi, szczególnie te gorzej uposażone. Wszyscy natomiast chętnie skorzystają z okazji, aby po obniżonej cenie kupić na przykład sprzęt sportowy, meble, artykuły gospodarstwa domowego czy sportowe buty. O 70 proc. tańsze buty sportowe, które w tych dniach oferują np. sklepy „4you”, cieszą się u klientów w różnym wieku ogromnym zainteresowaniem. Jak się przekonałszy w jednym ze sklepów, buty idą jak ciepłe buleczki. Nic dziwnego, chodzi o kolekcję wiosna-lato 2005. Przed obniżką buty kosztowały ok. 1200 koron, obecnie kupić je można za 399.

Sezonowe obniżki cen to żadna filantropia ani „podarunek dla klienta”, jak można czasem przeczytać na plakatach. Sprzedający po prostu muszą opróżnić magazyny i jak najszybciej pozbyć się starego towaru. Mimo obniżek cen zdecydowana większość z nich w końcu zarobi. Muszą jednak przekonać klienta, że przecenione rzeczy naprawdę warto kupić właśnie teraz. Marże, jak już wspomnieliśmy, są wyższe, aniżeli oferowane obniżki. Na przykład niektóre sklepy stosują za parę koron. I jeszcze kilka drobnotek, tym razem już po normalnych cenach. W sumie rodzina zaoszczędziła dzięki sezonowej wyprzedzi ok. 1500 koron. Oczywiście jeszcze taniej można było zrobić zakupy na targu lub w wietnamskich kramach, ale tam z kolei nikt nie ma gwarancji, że nabywa towar dobrej jakości. Zresztą sportowe buty kupione po obniżce w markowym sklepie kosztowały zaledwie o 100 koron więcej, aniżeli obuwie niewiadomego pochodzenia oferowane przez sprzedawcę opodal na targowisku.

Jeżeli w ramach wyprzedzi postanawiamy kupić towary, które naprawdę są nam potrzebne, oszczędności mogą być całkiem spore. Towarzyszyliśmy rodzinie, która zaopatrywała w tych dniach kilkunastoletniego syna na letni obóz. Po spenetrowaniu kilku sklepów (Kenvelo, Tesco, C&A) kurtkę udało się kupić o 300 koron taniej, buty – o 400, torbę – o 150. Kupiliśmy też kilka tanich koszulek, sportowy dres tańszy o 150 koron, sandały – tańsze o 300 koron, skarpety dosłownie za parę koron. I jeszcze kilka drobnotek, tym razem już po normalnych cenach. W sumie rodzina zaoszczędziła dzięki sezonowej wyprzedzi ok. 1500 koron. Oczywiście jeszcze taniej można było zrobić zakupy na targu lub w wietnamskich kramach, ale tam z kolei nikt nie ma gwarancji, że nabywa towar dobrej jakości. Zresztą sportowe buty kupione po obniżce w markowym sklepie kosztowały zaledwie o 100 koron więcej, aniżeli obuwie niewiadomego pochodzenia oferowane przez sprzedawcę opodal na targowisku.

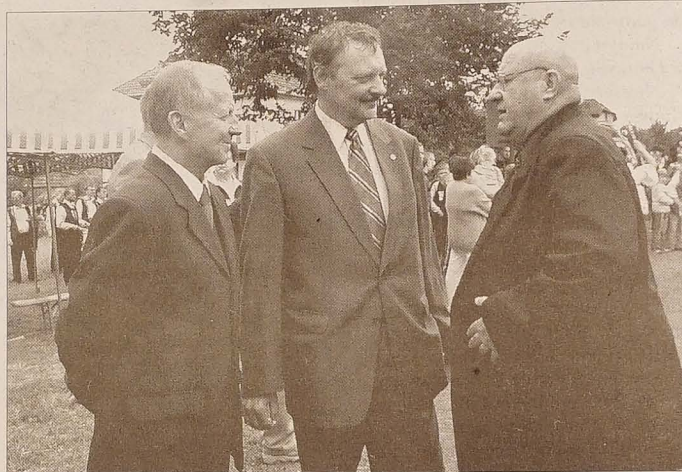
Zniżki sezonowe wkrótce się skończą. Na półkach sklepowych i w magazynach pozostanie towar, którego nie chce już naprawdę nikt. Chodzi o rzeczy, których cenę obniżano już kilkakrotnie. Pomimo to okazują się absolutnie niechodliwe. Niektórzy sprzedawcy podsuwają taki towar klientom stale od nowa, za każdym razem po niższej cenie. Bywa, że ciągle bezskutecznie. Wtedy można towar ewentualnie przeznaczyć na cele dobroczynne albo po prostu zlikwidować. Na dobroczynne cele przekazuje się na przykład po trzeciej fali obniżek – we wrześniu – niechodliwy towar oferowany w sieci sklepów odzieżowych C&A. Buty, których nie udało się sprzedać w ramach sezonowych wyprzedzi, sklepy Bała zwożą do kilku wybranych punktów sprzedaży i w dalszym ciągu oferują klientom po coraz niższych cenach. Ktoś zawsze da się skusić.

HENRYKA BITTMAR

WÓJT PIOTROWIC, PETR TROJEK, ODECHNĄŁ Z ULGĄ

Nareszcie zwycięstwo!

Piotrowicom koło Karwiny i Godowu – sąsiadującym z sobą gminom nadgranicznym – udało się wreszcie dopiąć swego. Poczynając dniem 22 lipca łączą ich już nie tylko więzy przyjaźni i współpracy, lecz również wymarzone nowe przejście graniczne nieopodal piotrowickiego kościoła i hotelu „Dakol”. „Głos Ludu” był bodaj pierwszą z gazet, które nagłośniły inicjatywę obu lokalnych samorządów zmierzającą do ponownego otwarcia tego przejścia i ich niełatwą batalią o jej wdrożenie. Pora więc na podsumowanie tej drogi przez mękę. Dokonał go w rozmowie z nami, na kilka chwil przed otwarciem przejścia Piotrowice – Skrzeńsko, wójt Piotrowic, Petr Trojek.



FOT. KAZIMIERZ SANTARIUS

Oczekiwanie na przyjazd ministrów. Senator A. Feber i gospodarz Piotrowic, P. Trojek, w rozmowie z sekretarzem Euroregionu „Tešínské Slezsko – Śląsk Cieszyński”, V. Laštůvką.

Panie wójcie, gratuluje, że wreszcie się panu udało... Ale dlaczego to trwało tak długo?

Cztery lata minęły od chwili, kiedy wspólnie z panem Piechaczkim, wójtem Godowa, rozpoczęliśmy starania o uruchomienie tego przejścia. Stosowny wniosek w tej sprawie, opatrzyliśmy deklaracją, że sami sfinansujemy budowę przejścia, jako że rząd wcześniej wydał oświadczenie, że on nie będzie dokładał do nowych punktów granicznych z własnego budżetu. I tak też uczyniliśmy. Już przed dwoma laty Polacy zbudowali drożkę łączącą drogi dojazdowe do szlabonów po obu stronach granicy, my zaś budkę dla pograniczników. Kosztowało nas to łącznie około miliona koron. I nic się nie działo. Leżało to wszystko odlegość, bo Praga przez ten czas nie była w stanie dogadać się z Warszawą. Problem niczym gorący ziemniak przetrzucały pomiędzy sobą różne ministerstwa... Dobrze, że mamy tu już za sobą. Że mogliśmy wykorzystać obecność w regionie obu ministrów i wreszcie otworzyć to przejście. I cieszyć się zwycięstwem!

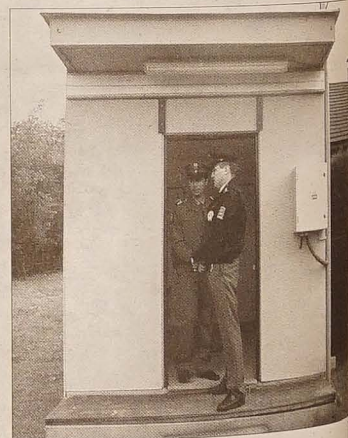
Nie wątpię, że przejście pomoże nie tylko rozwojowi współpracy pomiędzy naszymi samorządami i organizacjami społecznymi, ale po prostu ułatwi życie ludziom, którzy tu mieszkają. Trzeba bowiem wiedzieć, że od dawien dawna Piotrowice i Godów stanowiły jedną całość. Godowanie do Piotrowic chodzili do kościoła. Jed-

na trzecia grobów na naszym cmentarzu należy do rodzin z Godowa. Osoby, które odwiedzają mogiły przodków, musiały więc dotąd nakładać drogi, aby tu dotrzeć. Było to kłopotliwe i nieopojęte... Rokrocznie organizujemy dni dziecka z udziałem dzieci z Polski. Zamiast dojść do nas przez międzę, jeździły autokarami okólną drogą około 20 km.

Czy należy to rozumieć w ten sposób, że gdyby nie było tej wizyty ministrów, to przejścia nadal by nie było?

Tego nie wiem... Mogę natomiast powiedzieć, że jakieś pół roku temu spotkałem się w Pradze z senatorem, Andrzejem Febrem, który, zapoznawszy się ze sprawą, zobowiązał się nią zająć i dopomóc w doprowadzeniu jej do pomyslnego zakończenia. Istotnie, po naszej rozmowie ruszyła z miejsca i dziś świętujemy nasze wspólne zwycięstwo.

Jeszcze rano wyglądało na to, że dzień tego przejścia nie uruchomicie. Czeskie radio podawało na ten temat sprzeczne informacje. Najpierw zapowiedziało uroczystość otwarcia przejścia z udziałem ministrów a w następnych wiadomościach odwołało tę informację.



Stanowisko dla pograniczników.

satów. Ale jeżeli ich rozpatrzenie będzie miało podobny przebieg, poprzedni proces biurokratyczny, trudno mi o optymizm... Wcześniej może nasze państwo objąć staną układem z Schengen i wreszcie dotychczasowe bariery graniczne me runą.

Oby...

KAZIMIERZ SANTARIUS

MINISTER ADAM DANIEL ROTFELD:

»Ta granica powinna być w ogóle otwarta

Dokończenie ze str. 1

Minister Adam Daniel Rotfeld tak skomentował publicznie piątkową uroczystość: – To przejście jest najwyraźniej potrzebne, bo inaczej ludzie by go nie przegnęli. Obowiązkiem naszym, osób, które sprawują różnego typu urzędy, jest ludziom życie ułatwiać. Dzisiaj mieliśmy z panem ministrem niewielki spór, czy tych przejść między Polską a RC jest 99 czy 101. Otóż ja mogę powiedzieć, że ta liczba powinna być tak wielka, jak wielka jest potrzeba. A w istocie rzeczy, ta granica powinna być w ogóle otwarta. Mam nadzieję, że my do tego zmierzamy dość szybkimi krokami i że to nastąpi. Granica powinna pozostać na mapie tylko jako granica administracyjna. Dzisiaj otwieramy to przejście, które chcieliście otworzyć. Dowiedziałem się, że ono istniało do 1980 roku i fakt, że zostało wtedy zamknięte, jest pewnym symbolem. W tym roku obchodzimy 25. rocznicę powstania ruchu „Solidarność” i ja podejrzewam, że nie bez powodu władze podjęły wtedy decyzję, ażeby ta „zaraza” wolności, potrzeby demokracji, nie rozpowszechniała się. Żeby Polska, krótko mówiąc, po-

została okrażona, odizolowana... Ale te idee, które się pojawiły się w Gdańsku, w istocie rzeczy zaczęły się zmieniać i w ostatecznym rachunku doprowadziły do otwarcia tej granicy, ale wcześniej jeszcze do obalenia muru berlińskiego i zapoczątkowały proces jednoczenia się Europy. Życzę państwu, ażeby to przejście miało charakter nie tylko turystyczny, ale żeby było normalnym elementem porozumienia między naszymi państwami i dzięki temu państwu za zorganizowanie tego spotkania. My ze strony z ministrem Svobodą jeszcze wczoraj staraliśmy się usunąć ostatnie przeszkody. Bo jak się okazało, w tym ostatnim momencie mogło dojść do odwołania uroczystości. Innymi słowy, czasami trzeba tworzyć wysiłki, aby usunąć przeszkody, które się tworzą, ażeby ludziom utrudniać życie, a naszym obowiązkiem jest, żeby je ułatwiać.

Nowe przejście turystyczne dla pieszych, rowerzystów i osób poruszających się na wózkach inwalidzkich przy granicy Piotrowicami i Skrzeńskiem będzie czynne od godz. 8 do 20.

Memioła

Nr 186

DODATEK KULTURACKO-ARTYSTYCZNY

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „GL” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz ♦ Numer zamknięto 15. 7. 2005

Większa przestrzeń to nie to samo co większa dowolność.
Czesław Sobkowiak

Historia to zapchany klozet

WNA MARGINESIE DYSKUSJI O KONFIDENTACH WŚRÓD CZESKICH PISARZY)

Od początku roku trwa na forum Rady Gminy Pisarzy w Pradze dyskusja nad wnioskiem o publiczne nazwiska i Petra Stančíka o upublicznienie nazwisk siedmiu żyjących członków GP, których nazwiska znalazły się na liście współpracowników komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa (StB), ogłoszonej przez MSW.

Wniosek został przez Radę przyjęty na posiedzeniu styczniowym, wywołano to jednak gwałtowną reakcją Stančíka, który postanowił szereg GP, ponieważ „nie chce być tańczącym na pokładzie Titanika z donosicielami”. W rezultacie na posiedzeniu marcowym Rada ponownie zajęła się wnioskiem. Miroslav Sobkowiak zaproponował opublikowanie

dziej niż jakkolwiek inna dowodzi, że gra „w listy” jest grą brudną, objętnie kto ją prowadzi. Każde nazwisko to żywy człowiek z krwi i kości, toteż słuszne i sprawiedliwe może być ocenianie dopiero tego, co się za pustym nazwiskiem ukrywa. (...) Myślę, że problematyki związanej z tymi krwawymi sprawami nie powinny podejmować osoby, które nie były przedmiotem po-

pisywali je: żeby dostać indeks, trzeba było podpisać akt wierności, przy okazji przysięgi wojskowej też się składało taki akt. Dlaczego więc powiedzieliby, że nie podpisywali? Ponieważ dla nich akt lojalności kojarzy się z lojalnością do stanu wojennego. To oczywiste. (...)

Wolanie o prawdę musi być wołaniem o prawdę tamtego okresu i dopiero na tym tle można rozpatrywać indywidualne losy poszczególnych ludzi. Jeżeli mamy mówić sobie prawdę, to powiedzmy, że konformistami byliśmy prawie wszyscy, gdyż inaczej nie moglibyśmy w tamtym systemie żyć. Dziś prawie nikt nie chce przejrzeć się w tym lustrze, nie chce widzieć swojego dawnego oblicza. Tyle dziś mówi się o dekomunizacji, ale czy tylko partyjni szkodzi? Obejmując pokój po bezpartyjnym donosicielu znalazłam w szufladzie odpisy donosów na mnie, które on zapominał zabrać. I nie były to donosy do ubecji, ale do komitetu partyjnego. (...)

Moralność – a ten temat jest mi bliski także ze względu na katedrę Marii Ossowskiej, teoretyka i socjologa moralności – wtedy się upowszechnia, gdy w społeczeństwie są tendencje kreatywne, wola współpracy, współdziałania, solidarności, gdy panuje klimat życzliwości. Jeżeli natomiast wysła się sygnali o prześladowaniach, potępieniach, naznaczaniu ludzi, to budzi się w człowieku złą stronę natury. Pamiętajmy zresztą, że walka o moralność, o moralną odnowę miała w historii różne imiona. Zapomina się chętnie, że na przykład w Polsce najbardziej tępieno aborcję w czasach stalinowskich. Właśnie w ramach walki państwa o moralność. Czy wtedy następowało moralne odrodzenie? (...)

Na koniec sięgnę jeszcze do Güntera Grassa, z jego powieści *Idąc rakiem*. – Historia – powiada on tam – ściślej mówiąc, historia, w której sami maczaliśmy palce, to zapchany klozet. Spukujemy i spukujemy, a gówno mimo to wypływa.

KAZIMIERZ KASZPER

Przepraszamy

W ub. numerze zabrakło podpisów pod reprodukcjami prac malarskich wystawianych w Wyższej Szkole Biznesu w Nowym Sączu. Ich autorami są (od prawej): Bronisław Firla (Trójca, 2005), Karol Koryczan (Głowa mężczyzny) i Anna Jarząbek-Siudak (Św. Człozgorz). Autorów i Czytelników przepraszamy.

I owszem, dopuszczam. Niektórzy podhalańscy bacowic, pasący na terenach dawnych lemkońskich wsi, na przykład w Bielicznej, Blechnarce, Banicy, nie stawiali szalańców, bo im się nie chciało, tylko zapędzali owce do cerkwi; we wspomnieniach Lemków sprawa powraca nieustannie jako jedna z najboleśniejszych. – Strasznie się zasiedziałam – powiedziała pani – muszę już iść. – To był wstęp do dłuższego przemówienia, które zaczęło się od słów: szkoda, że pan nie rozumie podstawowych rzeczy. Rzeczywiście nie rozumiałem.

Podhalanie, którzy po 1947 roku obejmowali gospodarstwa lemkońskie (oficjalnie mówi się i pisze „polemkońskie”, ale nie chcę używać tego słowa), różnili się na korzyść od innych osadników. Wyprowadzali się z rodzinnych wsi, bo było im tam za ciasno, a nie dlatego, że byli gorszymi rolnikami od krewnych i sąsiadów, którzy pozostali. Chcieli

OPINIE

STANISŁAW LEM: Rozziew kultur

Przeżyłem też dziwną przygodę związaną z Chinami. Thumaczą tam teraz dwie moje książki, jedną na Tajwanie, drugą w Pekinie, obie na dialekt mandaryński. I nagle tłumacze zaczęli bombardować moje sekretarza rozlicznymi pytaniami. Sens niepozornych łacińskich wtrąceń, którymi rutynowo i bez premedytacji faszering swoje teksty – przecież łacina to belkowanie polskiego języka! – okazał się dla nich niezrozumiały, ponieważ wpływy rzymskie nigdy nie doszły do Państwa Środka i łacina jest dla nich czymś takim, jak dla nas pismo węzełkowe Inków. Trzeba było wyjaśniać najprostsze zwroty i powiedzenia, takie jak *argumentum ad hominem* czy *si duo faciunt idem, non est idem*. Nie miałem świadomości, że rozziew między naszymi kulturami jest tak głęboki, zwłaszcza że w obszarze fizyki atomowej Wschód z Zachodem doskonale się porozumiewa. W takich chwilach widać, jak bardzo różnolity jest twór zwany ludzkością, który liczy już sześć i pół miliarda osobników.

(Polski pisarz i filozof na lamach „Tygodnika Powszechnego”)

Wyznania Alaina Robbe-Grilleta

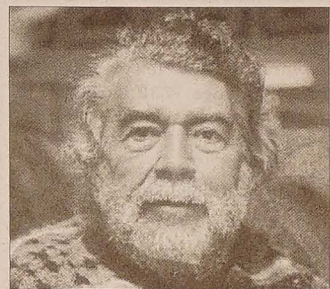
O seksie i polityce

Wydaje mi się, że zacząłem pisać z powodów zarówno politycznych, jak i seksualnych. Od czasów Freuda wiadomo, że wszystko ma podłoże seksualne, a od czasów Marksa, że polityczne. Prawdopodobnie wydało mi się zabawne upatrywać początku mojej drogi pisarza w czymś w rodzaju podwójnego objawienia, które miałem pod koniec wojny, a które dotyczyło mnie samego i świata. Objawienie polityczne: byłem wzorowym synem pravicowej rodziny, z racji czego wierzyłem w ład i porządek. Taki porządek trochę na modłę harcerską. Aż tu kiedyś odkrywam, że nazim był ustrojem iście szalonym i do tego krwawo szalonym. A jednak, będąc w Niemczech, widziałem uśmiechnięte dzieci o jasnych włosach, żołnierzy przeprowadzających przez ulice starych. Widziałem spokojny ład. I nagle ujrzałem drugie oblicze tego ładu, a raczej tego niesamowitego bezładu, który wychynał spod powierzchni. (...) I tak (...) spostrzegłem, że ta druga twarz jest morderczym szaleństwem, horrorem, koszmarem. Ludobójstwo nie jest ideą „racjonalną”, to idea szaleńców. Oto odkrycie, które pcha mnie do pisania, i z tego wypływają moje książki: z walki ładu z bezładem.

O „wyglądzie” pisarza

Prowadzenie wykładów o swoich własnych powieściach i filmach jest bez wątpienia częścią tego, co nazywa się tu (w Stanach Zjednoczonych – przyp. tłum.) *performing arts*, sztukami sceny, żywym odzwierciedleniem. W takim przypadku autor musi wziąć pełną odpowiedzialność za swoje utwory pozwalając sobie jedynie na krytyczne dystans wobec obrazów i tekstów, które stworzył dwadzieścia i więcej lat temu. Do tego jeszcze trzeba odpowiadać stereotypowi: wyglądać na prawdziwego pisarza.

Przed tym samym rozstrajającym problemem staje dziś zresztą każdy powieściopisarz, eseista czy filozof. Jest coś irytującego dla człowieka pióra, poprawek i samotności, w ciągłym byciu w świetle reflektorów, w zredukowaniu do swojego wizerunku na okładce książki i do swojej paplaniny w gazetach, radiu czy na ekranach telewizorów. (...) Autor to istota bez



twarży, której głos splywa jedynie przez pismo i której „brak słów”.

O pisaniu i nie-pisaniu

Są osoby, które dziwią się, że mogę nie pisać, jakby fakt bycia pisarzem świadczył o jakiejś wyjątkowej potrzebie w stylu: „Nie mogę żyć bez pisania”. Jeśli o mnie chodzi, mogę żyć bez pisania, chwytam za pióro, kiedy mam coś do napisania, jeżeli nie odczuwam potrzeby tworzenia książek, wcale mi to nie przeszkadza. Dużo łatwiej jest mi obejść się bez pisania niż bez, na przykład, czerwonego wina.

Były okresy, kiedy nie pisałem, tylko na przykład kręciłem filmy, jeden za drugim; były i takie, kiedy pisałem więcej. W każdym razie potrzebuję dużo czasu, żeby napisać książkę. Piszę wolno, sporo poprawiam. Nad *Miroir qui revient* pracowałem latami. Zdarzają się momenty, gdy pisanie urywa się; ginie moja wiara w nie, nie mam już na nie ochoty.

Tłum.: Marzena Pięnkowska

Liczący 83 lata Alain Robbe-Grillet, filmowiec, prozaik i teoretyk *nouveau roman*, nie przestaje zaskakiwać miłośników swego talentu. Jego twórczość od samego debiutu wywoływała skandale, choć z drugiej strony znajdowała gorących zwolenników. Przyjęty ostatnio do Akademii Francuskiej znów spowodował spore zamieszanie, odmawiając założenia stosownej togi; „Le Nouvel Observateur” (23.2.) pisze dosłownie: *Pisarz wierzący w zaprzęgu Akademii*. Robbe-Grillet jako pisarz debiutował w wydawnictwie Editions de Minuit i był z nim związany przez 50 lat. Współpracował z reżyserem *Alainem Resnaisem*. W Polsce znany jest głównie jako autor powieści *Gumy*.



Zuzanna Spakowska-Kujawska: Z cyklu „Myśli na zielonej łące” (1978).

nazwisk inkryminowanych siedmiu pisarzy w biuletynie GP *Dokořán*, a Milan Hrabal – tylko tych, co do których nie ma wątpliwości, że współpracowali z bezpieką. Pojawiała się też sugestia Komisji Rewizyjnej, by w wszystkich siedmiu członkami przeprowadzić rozmowy na forum Rady GP. Ostatecznie Rada odrzuciła wszystkie projekty, zobowiązała jednak przewodniczącą Ewę Kantůrkową do ogłoszenia w *Dokořán* drogą relacji z wszystkich przeprowadzonych przez Radę dociekań. Relacja taka ukazała się w marcowym wydaniu *Dokořán* (nr 33).

Dodatkowo Kantůrkowa opublikowała „spóźnioną recenzję” książki Zdeny Salivarowej *Osoćení*. Książka powstała w oparciu o rozmowy, jakie Salivarowa przeprowadziła z lekarzami, prawnikami, dziennikarzami itp., których nazwiska znalazły się na liście współpracowników StB ogłoszonej przez Rudé právo na początku lat 90. Zawiera ona głównie sto opowieści. Kantůrkowa pisze m.in.: *Listy współpracowników StB sugerują, jakoby ci, którzy na nich figurują, łącząc się ze swymi datami urodzin i trypaniami, byli ludźmi a priori nieważnymi, zaprzęganymi i sługami reżimu – i w tym tkwi ich szkodliwość, ponieważ zmuszanie do donosicielstwa i łamanie ludzi obejmowało głównie te warstwy, które reżim podejrzewał, iż nie są jego zwolennikami. Ładnie ci byli podwójnie karani, najpierw w efekcie polityki klasowej, potem szantażem współpracy. Tak więc nie aż tak, ale dopiero opowieści związane z zawartymi w nich nazwiskami ujawniają prawdziwą głębię lęku, strachu, bezsilności, ale też i pogardy oraz obrażenia o rewanżu. Ta książka bar-*

dobnego szantażu, nacisku, gwałtu. I to nie dlatego, iżby nie miały one prawa do zadawania pytań, ale dlatego, że ograniczając się wyłącznie do systemu samych list biorą udział w tej dziwacznej grze, dążącej do zdyskredytowania także ludzi uczciwych, którzy się nie oparli chamskiej, przemysłowej i precyzyjnie plasowanej przemocy. Budowanie swoich zasług moralnych na nich jest właściwie niemoralne.

Problem jednak wrócił. W nadesłanym właśnie czerwcowym numerze *Dokořán* (nr 34) poparli Kantůrkową: więzień polityczny z lat 50., Jozka Husek oraz Vladimír Přebický, kategorycznie sprzeciwił się Boris Cvek, który swoją opinię ogłosił również na łamach *Britských listů*. Dyskusja za tem trwa.

Kwestia współpracy z aparatem bezpieczeństwa jest też ostatnio bardzo żywa w Polsce, gdzie za sprawą sejmowej komisji ds. Orłenu co tydzień kolejna osoba z tzw. świecznika oskarżana jest o kolaborację z reżimem, zdradę interesu narodowego i amoralność. W najnowszej „Polityce” ukazała się rozmowa Janiny Paradowskiej z prof. Hanną Świdzią-Zięmbą, socjologiem z Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Dotyczy ona wprawdzie problemu degradacji moralnej środowiska inteligenckiego (tytuł: *Inteligenci chodzą stadami*), ale pani profesor wielokrotnie odwołuje się do ostatnich afer „teczkowych” (m.in. premiera Marka Belki). Oto, jaki sposób myślenia ona prezentuje.

Gdyby (...) także bardzo wielu politykom atakującym Belkę zadać pytanie: czy kiedykolwiek podpisywali akty lojalności wobec Polski Ludowej, powiedzieliby z całą pewnością, że nie. Tymczasem jeśli byli studentami, pod-

Fot. Muzeum Narodowe we Wrocławiu

Fot. Coura

Telewizja

WTOREK 26 LIPCA

■ TVP 1

6.05 Wszystko w rodzinie (film USA)
6.30 Lato z Jedyneką **7.00** Wiadomości **7.05** Lato z Jedyneką **8.00** Wiadomości **8.15** Moda na sukces (s.) **8.40** Smocze opowieści - Skaczące fasolki (s.) **9.05** Ala i As - Jedziemy do zoo (s.) **9.25** Papiрус (s.) **9.55** Redakcja-D (s.) **10.10** Jaka to melodia? (teleturniej) **10.35** Jesteśmy z... Estonii (pr. dok.) **11.25** Rolnictwo na świecie (mag.) **11.40** To trzeba wiedzieć **11.45** Agrobiznes (mag.) **12.00** Wiadomości **12.10** Nieustraszone (s.) **13.00** Gwiazdობიორ polskiego sportu Jerzy Kulej **13.35** Kiedy nauczyliśmy się myśleć (pr. dok.) **14.05** Plebania (s.) **15.00** Wiadomości **15.10** Klan (s.) **16.00** Moda na sukces (s.) **16.25** Lato z Jedyneką **16.45** Sportowy Express **16.50** Kronika Mistrzostw Świata w Montrealu **17.00** Telexpress **17.20** Lato z Jedyneką **17.30** Lokatorzy (s.) **17.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.30** Bulionerzy (s.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.05** Zakładniczki (film USA) **21.45** Super Grand Prix w Sztokholmie **23.00** Wiadomości **23.15** Plus minus (mag.) **23.40** Poradnik przedsiębiorcy **23.50** Mistrzostwa Świata w Montrealu **2.10** Tajemnice Watykanu - Wybór papieża **2.55** Wiersze na dzień powszedni - Dzień siedemnasty.

■ TVP 2

6.10 Złotopolscy (s.) **6.35** Felicity (s.) **7.15** Tajna misja - Tajemnica polskiego żrebaka (s.) **7.45** Magiczny autobus (s.) **8.10** McGregorowie (s.) **9.00** Pytanie na śniadanie **10.25** Miss Polonia sylwetki Michaela Sorle **10.30** M jak miłość (s.) **11.15** Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Smak Andaluzji **11.45** Podróż do ziemi obiecanej (s.) **12.30** Euro-quiz **13.30** Proboszcz 2005 **13.50** Wydarzenia, wydarzenia **14.00** Ryzykanci (reality show) **14.45** Zakładniczka dzieci (film ang.) **15.15** Felicity (s.) **15.55** Miss Polonia sylwetki Michaela Sorle **16.10** Śpiewające fortepiany (teleturniej) **17.00** Doktor z alpejskiej wioski (s.) **19.00** Wakacyjny konkurs Dwójki **19.05** M jak miłość (s.) **20.50** Pogoda na wakacje **20.55** Magazyn Ekspresu Reporterów **21.55** Miss Polonia sylwetki Michaela Sorle **22.20** Biznes **22.25** Sport-telegram **22.45** Słodki drań (film USA) **0.25** Wiesław

ZAKŁADNICZKI

dramat obyczajowy, 1997, USA
TVP 1, wtorek 26. 7., godz. 20.10
 Reżyseria: David S. Jackson
 Występują: Veronica Hamel, Bonnie Root, Jeremy Ratchford, Cress Williams i inni.



Bohaterkami są trzy młode dziewczyny i matka jednej z nich, przetrzymywane przez uzbrojonych bandytów, mających już niewiele do stracenia. Kiedy grunt zaczyna się im palić pod nogami, mogą w każdej chwili zacząć strzelać, nie bacząc na to, że w ten sposób pograżą się jeszcze bardziej. Życie bezbronnym zakładniczek wisi na włosku. Policja przeprowadza błyskawiczną akcję, ale nie może dojść do porozumienia z porywaczami, którzy zaczynają działać na oslep, bo puszczać im nerwy. Georgia Patchett wybiera się do miasta po zakupy. W luksusowym domu w willowej, bogatej dzielnicy zostaje jej córka Willow, która zaprasza koleżanki, korzystając z chwili swobody.

Mysliwski miejsca, których nie ma (pr. dok.) **1.15** Roby Lakatos (koncert).

■ TV KATOWICE

7.00 Echa dnia **7.45** Aktualności **7.50** 25 lat Rawy Blues **8.45** Gość dnia **9.00** Transmisja obrad Sejmu **16.10** Rozmowa dnia **16.45** Aktualności **16.47** Kartka z kalendarza **16.50** Gramy dla was **17.05** Bliżej Europy **17.50** Relacje **18.00** Aktualności **18.27** Wiadomości sportowe TV Katowice **18.37** Raport z akcji **19.00** Muzyka łączy pokolenia **19.40** Regiony kultury **19.50** Książki z górnej półki **20.00** Telekurier **20.50** Studio pogoda **21.00** Echa dnia **21.30** Kurier gospodarczy **21.45** Aktualności **21.55** Nasz reportaż **22.15** To jest temat **22.55** Kurier sportowy **23.10** Kronika Idea Mazovia Tour **23.15** Zabójstwa polityczne - Krwawy poniedziałek (film franc.) **0.00** Sukces (s.).

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie **6.45** TV market **7.00** Exclusive **7.25** Yugi-oh! (s.) **7.50** Zbuntowany anioł (s.) **8.45** Na wariackich papierach (s.) **9.40** Idol (pr. rozryw.) **10.40** Świat według Bundych (s.) **11.10** Samo życie (s.) **11.50** Zbuntowany anioł (s.) **12.45** TV market **13.00** Amerykańska księżniczka (reality show) **13.55** Pierwsza miłość (s.) **14.40** MacGyver (s.) **15.45** Wydarzenia **16.15** Świat według Bundych (s.) **16.45** Na wariackich papierach (s.) **17.45** Rodzina zastępcza plus (s.) **18.45** Wydarzenia **19.25** Samo życie (s.) **20.10** Obcy IV - Przebudzenie (film USA) **22.30** Świat według Kiepskich (s.) **23.00** Poziom 9 (film USA) **0.00** Biznes Wydarzenia **0.25** Nasze dzieci **1.25** Orły Temidy (film USA) **3.20** Siatkówka plażowa Jablonki 2005.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC **8.30** Bajkowe wakacje **8.55** Śpiewanki **9.00** Teleranek (dla dzieci) **9.10** Klocki (dla dzieci) **9.20** Wizyta w zoo **9.35** Śladami czeskich diabłów (s. dok.) **10.00** Wiadomości **10.05** Pociąg dzieciństwa i nadziei (s.) **11.05** Mistrzowie czeskiego filmu animowanego (s. dok.) **12.00** Wiadomości **12.30** Godziny wizyt M. Šimka i J. Grossmana **13.10** Ignis Brunensis 2005 (rep.) **13.30** Moda - Ekstrawagancja - Maniera (mag.) **14.00** Wiadomości **14.05** Rodzina Flory 1/2 (film USA) **15.30** Szczęście domowe (mag.) **16.00** Wiadomości **16.05** Bajkowe wakacje **17.05** Oliver Beene (s.) **17.30** AZ-kwiz (teleturniej) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Raport (aktualności reg.) **18.30** Czarne owce (pr. publ.) **18.57** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki **19.00** Wieczorynka **19.15** Wiadomości **19.35** Wydarzenia kulturalne **19.40** Prognoza pogody **19.50** Bramki, punkty, sekundy **20.00** Bertie i Elizabeth (film br.) **21.50** Na tropie **22.15** Film o filmie: Sin City (dok.) **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.05** Prognoza pogody **23.08** Bramki, punkty, sekundy **23.15** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki **23.20** EXPOCztówka (s. dok.) **23.30** Poprask (mag. muz.) **0.00** Pomarańcza (mag.) **0.30** Groteski Ch. Chaplina **0.55** Tak, panie ministrze (s.) **1.25** O skarbach **2.05** Bananowe rybki **2.35** AZ-kwiz **3.00** Skarby świata.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS **6.30** Wiadomości regionalne **7.50** Panorama **8.35** Co mogę zrobić dla siebie (mag.) **8.40** Diagnosta (mag.) **9.00** Dzień dobry z Moraw i Śląska **11.30** AZ-kwiz (teleturniej) **11.55** ABCD ekologii **12.00** Euronews **12.40** Kultura (mag.) **13.10** Pamięć drzew (s. dok.) **13.30** Bajkowe wakacje **16.00** Blok publicystyki ekologicznej **16.30** Tradycyjna japońska sztuka (s. dok.) **16.40** Przyroda pewnego miasta (dok.) **17.05** Portrety (s. dok.) **17.25** Babilon (mag.) **17.50** Tak, panie ministrze (s.) **18.20** Poprask (mag. muz.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.00** Magazyn motory-

zacyjny **19.40** Genus (s. dok.) **20.00** Siedem cudów technicznej cywilizacji (s. dok.) **20.50** Letnia Szkoła Filmowa 2005 **21.00** Na pływaniu z Anną Fárovą (talkshow) **21.25** Bára Basiková (dok.) **21.55** Film o filmie: Madagaskar (dok.) **22.10** Odpoczywaj w pokoju (s.) **22.55** Magiczną krajiną (dok.) **23.25** Wojna szpiegów (s. dok.) **0.15** Jak się zmienia świat dzieci **0.45** Nadal tutaj jestem **1.10** Magazyn motoryzacyjny **1.55** Jazz klub 1998 **2.50** Regiony TVC 24.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Stefanie (s.) **9.25** Mystic Pizza (film USA) **11.15** Dwie puszyste damy (s.) **11.50** Strażnik Texasu (s.) **12.40** Dziewczyny Gilmore'a (s.) **13.30** Anastazja (s.) **14.20** Zawsze będę cię kochać (s.) **15.10** Gwiezdne wrota (s.) **16.00** Żądła (s.) **16.50** Zaryzykuj! (teleturniej) **17.20** Właśnie teraz **17.30** Straż przybrzeżna (s.) **18.20** Prognoza pogody **18.25** M.A.S.H. (s.) **18.50** Pali wam to? (teleturniej) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Gospoda (s.) **20.30** 1 przeciw 100 (teleturniej) **21.25** Na własne oczy (pr. publ.) **22.20** Chirurgia plastyczna z o.o. (s.) **23.25** Mafia! (film USA) **0.55** Cienie Toronto (s.) **1.40** Elita (film USA) **3.45** Program rozrywkowy **4.35** Ojciec Schwarz wkracza do akcji (s.).

■ PRIMA

8.00 St. Tropez (s.) **9.00** Płomień wąpłowości (s.) **9.50** Wspaniali i bogaci (s.) **10.20** Prima jazda (mag.) **11.00** Lekarz ze wsi (s.) **11.55** Szansa bez granic (pr. roz.) **12.55** W lot po świecie (mag.) **13.55** Pomoc domowa (s.) **14.25** Pan Złota Rączka (s.) **14.55** Beverly Hills 90210 (s.) **15.50** Sprawa dla dwu (s.) **17.05** Navarro (s.) **18.43** Wiadomości regionalne **18.45** Prima TV **18.50** Minuty regionu **18.55** Prognoza pogody **19.00** Wiadomości **19.15** Tescoma Prima chochla **19.45** Dzieciółko Woody (s. anim.) **19.55** Więzy rodzinne (s.) **20.50** Nie ma doskonałych (pr. roz.) **21.50** Dementi (pr. roz.) **22.30** Napad (film USA) **0.15** t-music **1.10** Szybka wygrana **2.50** Salon samochodowy **3.20** Sauna (talk show) **4.10** Prima archiwum.

ŚRODA 27 LIPCA

■ TVP 1

6.05 Wszystko w rodzinie (film USA)
6.30 Lato z Jedyneką **7.00** Wiadomości **7.05** Lato z Jedyneką **8.00** Wiadomości **8.15** Moda na sukces (s.) **8.40** Smocze opowieści (s.) **9.05** Plasterki i przyjaciele (dla dzieci) **9.30** Papiрус (s.) **9.55** Extr@ - Szykuje się wesele (s.) **10.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **10.50** Jesteśmy z... Węgier

HONOR NADE WSZYSTKO

film obyczajowy, 1993, USA
TVP 2, środa 27. 7., godz. 22.40
 Reżyseria: Taylor Hackford
 Występują: Damian Chapa, Jesse Borrego, Benjamin Bratt i inni.
 Choć mieli odmienny kolor skóry



byli ze sobą spokrewnieni i żyli jak bracia. Wskutek tragicznych wydarzeń ich drogi się rozeszły. Kiedy spotkali się znowu, każdy z nich inaczej patrzył na otaczający świat, miał inny cel w życiu. Dramat kryminalny Taylora Hackforda w realistyczny sposób ukazuje mechanizmy działania młodzieżowych gangów ulicznych, przedstawia życie latynoskich skazańców w więzieniu, gdzie rządzi pieniądź i narkotyki, gdzie liczy siła. To film pełen przemocy i brutalności, którego scenariusz po części został zainspirowany prawdziwymi doświadczeniami z życia poety Jimmy'ego Santiago Baca.

11.40 Apetyt na euro **11.45** Agrobiznes (mag.) **12.00** Wiadomości **12.10** Nieustraszone (s.) **13.00** Puchar rodzinny **13.15** Błękitne żagle **13.30** Raj **14.05** Plebania (s.) **15.00** Wiadomości **15.10** Klan (s.) **16.05** Moda na sukces (s.) **16.25** Lato z Jedyneką **16.45** Sportowy Express **16.50** Kronika Mistrzostw Świata w Montrealu **17.00** Telexpress **17.20** Lato z Jedyneką **17.30** Sąsiedzi (s.) **18.00** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.30** Bulionerzy (s.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.10** Sekretne życie mojego męża (film USA) **21.40** Morderca z głębi lasu (film USA) **23.15** Wiadomości **23.30** Misja specjalna **23.55** Mistrzostwa Świata w Montrealu **2.15** Wiersze na dzień powszedni - Dzień osiemnasty.

■ TVP 2

6.10 Złotopolscy (s.) **6.35** Felicity (s.) **7.15** Tajna misja - Lot złotej gęsi (s.) **7.45** Magiczny autobus (s.) **8.10** McGregorowie (s.) **9.00** Pytanie na śniadanie **10.25** Miss Polonia sylwetki Elena Ozinkowska **10.30** M jak miłość (s.) **11.15** Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Smak corridy **11.45** Podróż do ziemi obiecanej (s.) **12.30** Klinika pod kangurem (s.) **13.30** W pustyni i w puszczy (film pol.) **15.10** Felicity (s.) **15.55** Miss Polonia sylwetki Elena Ozinkowska **16.15** Dzieciaki przed kamerą **16.35** Szanse finans Farby **17.05** Doktor z alpejskiej wioski (s.) **19.00** Wakacyjny konkurs Dwójki **19.05** M jak miłość (s.) **19.55** Panorama flesz **20.00** Mój pierwszy raz (talk-show) **20.55** Pogoda na wakacje **21.00** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **21.40** Z Dwójką bezpiecznie **21.55** Miss Polonia sylwetki Elena Ozinkowska **22.20** Biznes **22.25** Sport-telegram **22.40** Honor nade wszystko (film USA) **0.10** Dolina Issy (film pol.).

■ TV KATOWICE

7.00 Echa dnia **7.45** Aktualności **7.50** Gramy dla was **8.05** Bliżej Europy **8.45** Gość dnia **9.00** Transmisja obrad Sejmu **16.10** Rozmowa dnia **16.45** Aktualności **16.47** Kartka z kalendarza **16.50** Zrobię to sam **17.05** Trójka tam była **17.50** Kronika miejska **18.00** Aktualności **18.27** Wiadomości sportowe TV Katowice **18.37** Powiedz stop **19.00** Muzyka łączy pokolenia **19.40** Nawigator **19.50** Książki z górnej półki **20.00** Telekurier **20.50** Studio pogoda **21.00** Echa dnia **21.30** Kurier gospodarczy **21.45** Aktualności **21.50** Wiadomości sportowe TV Katowice **21.55** Cały świat w twoim mieście **22.15** To jest temat **23.10** Kronika Idea Mazovia Tour **23.15** Wichry namietnicy (film franc.).

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie **6.45** TV market **7.00** Bravo **7.25** Transformery (s.) **7.50** Zbuntowany anioł (s.) **8.40** Na wariackich papierach (s.) **9.35** Idol (pr. rozryw.) **10.35** Świat według Bundych (s.) **11.05** Samo życie (s.) **11.50** Zbuntowany anioł (s.) **12.45** TV market **13.00** Rocket Power 3 **13.30** Szafa gra (pr. muz.) **13.55** Pierwsza miłość (s.) **14.40** MacGyver (s.) **15.45** Wydarzenia **16.15** Świat według Bundych (s.) **16.45** Na wariackich papierach (s.) **17.45** Pensjonat Pod Różą (s.) **18.45** Wydarzenia **19.25** Całkiem nowe lata miodowe (s.) **20.00** Pierwsza miłość (s.) **20.40** Orły Temidy (film USA) **23.15** Łowcy koszar (film USA) **0.15** Biznes Wydarzenia **0.40** Pierwsza fala (film USA) **1.30** Kuba Wojewódzki **2.20** Aquaz Music Zone.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC **8.30** Bajkowe wakacje **8.55** Śpiewanki **9.00** Teleranek (dla dzieci) **9.20** Wizyta w zoo **9.35** Śladami czeskich diabłów (s. dok.) **10.00** Wiadomości **10.05** Terytorium strachu (film czes.) **11.40** Nasze zamki (s. dok.) **12.00** Wiadomości **12.30** Z Divadélka pod věží (pr. roz.) **13.30** Praga mizerna **14.00** Wiadomości **14.05** Obiektyw (mag.) **14.35** Wędrująca kamera (s.

dok.) **15.05** Historie sław (s. dok.) **16.00** Wiadomości **16.05** Bajkowe wakacje **17.00** Zwykła końska historia (s.) **17.30** AZ-kwiz (teleturniej) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Raport (aktualności reg.) **18.30** Pod pokrywką (mag.) **18.57** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki **19.00** Wieczorynka **19.15** Wiadomości **19.35** Wydarzenia kulturalne **19.40** Prognoza pogody **19.45** Bramki, punkty, sekundy **19.55** Losowanie Sportki **20.00** Bananowe rybki (talk show) **20.35** Nędznicy 4/4 (film fr.) **22.00** Zwodnicza diagnoza (film TV) **22.20** Wydarzenia, komentarze **23.00** Prognoza pogody **23.05** Bramki, punkty, sekundy **23.15** Losowanie Sportki **23.20** Tworzenie państwa (pr. sat.) **23.35** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki, Szansy **23.40** Takie z diabłem (film niem.) **1.00** Tak, panie ministrze (s.) **1.10** Groteski Ch. Chaplina **1.55** Pod pokrywką **2.15** EXPOCztówka **2.25** AZ-kwiz **2.45** Ten nasz czeski charakter.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS **6.30** Wiadomości regionalne **7.50** Panorama **8.30** Na pływaniu z A. Fárovą (talk show) **9.00** Dzień dobry z Moraw i Śląska **11.30** AZ-kwiz (teleturniej) **11.55** Wszystko, co wiemy o AIDS **12.00** Euronews **12.50** Wspomnienia przeszłości. Wędrowki z prehistorycznymi ludźmi (s. dok.) **14.10** Na tropie **13.45** Mucha (dok.) **14.10** Gra o zielone (dla dzieci) **14.30** Wizytówka (s. dok.) **14.55** Skarby świata (s. dok.) **15.10** Poprask (mag. muz.) **15.40** Sposrożeńca z zagranicy **15.50** Cudowny świat (s. dok.) **16.10** Drogi nauki i techniki (s. dok.) **17.05** GEN (s. dok.) **17.25** Wielki wiek (mag.) **17.55** Grand Prix Pragi w cyklistyce (transmisja) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.00** Sportowe minuty **19.40** Lapidarium **20.00** Film europejski: Stracone zachowanie miłości (film br.) **21.30** Letnia Szkoła Filmowa 2005 **21.40** Diagnosta (mag.) **22.00** 333 (mag. lit.) **23.00** Z bliska (s. dok.) **0.00** Notes **0.40** Siedem cudów technicznej cywilizacji (s. dok.) **1.10** Skarby świata **1.45** Babilon **2.00** Śladami czeskich diabłów **2.20** Na tropie **2.45** Regiony TVC 24.

■ NOVA

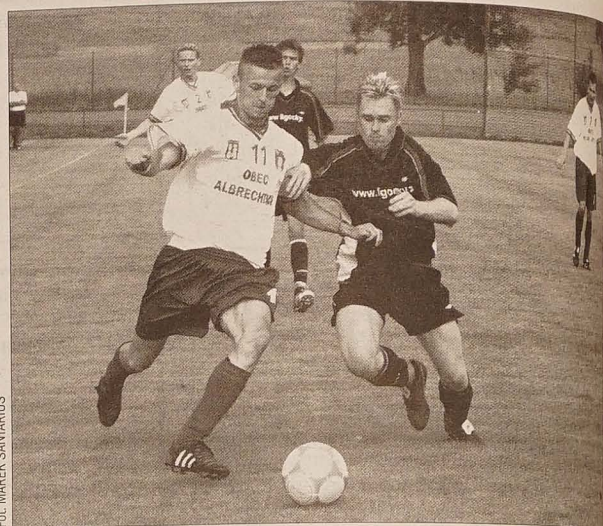
5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Stefanie (s.) **9.20** Sherlock Holmes: Mściszantaż (film br.) **11.15** Dwie puszyste damy (s.) **11.45** Strażnik Texasu (s.) **12.35** Dziewczyny Gilmore'a (s.) **14.15** Zawsze będę cię kochać (s.) **15.05** Gwiezdne wrota (s.) **15.55** Żądła (s.) **16.50** Zaryzykuj! (teleturniej) **17.20** Właśnie teraz **17.30** Straż przybrzeżna (s.) **18.20** Prognoza pogody **18.25** M.A.S.H. (s.) **18.50** Pali wam to? (teleturniej) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Nakręć to! (pr. rozryw.) **20.40** Szansa bez granic (pr. roz.) **13.20** W lot po świecie **14.20** Pomoc domowa **14.50** Pan Złota Rączka (s.) **15.20** Navarro **15.50** Beverly Hills 90210 (s.) **17.05** Sprawa dla dwu (s.) **18.43** Wiadomości regionalne **18.45** Prima TV **18.50** Minuty regionu **18.55** Prognoza pogody **19.00** Wiadomości **19.15** Tescoma Prima chochla (mag. kulinarny) **19.45** Dzieciółko Woody (s. anim.) **19.55** Więzy rodzinne (s.) **20.45** Kryminalna Polonia (s.) **20.50** Cierpienia, prima pomysłów (mag. muz.) **21.50** Miłość mojego życia (film niem.) **23.30** Rodzina Soprano (s. dok.) **0.30** Szybka wygrana **2.10** Diabły **2.45** Sauna (talkshow) **3.35** Sauna

■ PRIMA

8.00 St. Tropez (s.) **9.00** Płomień wąpłowości (s.) **9.50** Wspaniali i bogaci (s.) **10.20** Prima jazda (mag.) **11.00** Lekarz ze wsi (s.) **12.20** Szansa bez granic (pr. roz.) **13.20** W lot po świecie **14.20** Pomoc domowa **14.50** Pan Złota Rączka (s.) **15.20** Navarro **15.50** Beverly Hills 90210 (s.) **17.05** Sprawa dla dwu (s.) **18.43** Wiadomości regionalne **18.45** Prima TV **18.50** Minuty regionu **18.55** Prognoza pogody **19.00** Wiadomości **19.15** Tescoma Prima chochla (mag. kulinarny) **19.45** Dzieciółko Woody (s. anim.) **19.55** Więzy rodzinne (s.) **20.45** Kryminalna Polonia (s.) **20.50** Cierpienia, prima pomysłów (mag. muz.) **21.50** Miłość mojego życia (film niem.) **23.30** Rodzina Soprano (s. dok.) **0.30** Szybka wygrana **2.10** Diabły **2.45** Sauna (talkshow) **3.35** Sauna

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie

Zadecydowały rzuty karne



Wyróżniający się w meczu napastnik Banika Petr Přiborský (z lewej) walczy o piłkę z Piłkarzem Dziećmorowic. Foto: MAREK SANTIARIUS

Piłkarze Olbrachcic i Dziećmorowicz znajdują się wprawdzie dopiero w trakcie przygotowań do nowego sezonu, który rusza 13 sierpnia, w sobotę jednak stoczyli ze sobą iście bratobójczą walkę o awans do 1. rundy Pucharu CMZF. Zwycięsko wyszli z tej konfrontacji gospodarze, piłkarze Banika Olbrachcice. Podopieczni trenera Michała Ślachty w regulaminowym czasie gry zremisowali z Dziećmorowiczami 1:1, o awansie Banika przesądziły dopiero rzuty karne. Bohaterami karnych byli obaj golkipery - Hekera po stronie Olbrachcic i Jaček w ekipie Dziećmorowicz. Hekera obronił cztery „jedenastki”, sam zaś strzelił decydującego gola. Banik w 1. rundzie Pucharu CMZF trafi na drugoligowy Hluczyn. Spotkanie odbędzie się ponownie w Olbrachcicach, w najbliższą niedzielę o godz. 17.00. Już jutro o godz. 17.00 w 1. rundzie Slavia Orlowa na boisku Fučika podejmować będzie Beneszów Dolny, w najbliższą sobotę Czeski Cieszyń zmierzy się z siebie z Futbolem Trzyniec (10.15). W 1. rundzie Pucharu CMZF pauzują piłkarze MKF Karwiny, którzy powinni byli zagrać z Opawą. Eks-pierwszoligowcy nie zgłosili jednak drużyny seniorów nawet do Mistrzostw Okręgu i w nowym sezonie Opawa skoncentruje się wyłącznie na pracy z młodzieżą. Karwiniacy trafili więc automatycznie do 2. rundy, gdzie zmierzą się ze zwycięzcą pojedynku Jakubczowice - Fulnek.

● BANK OLBRACHCICE - KS DZIEĆMOROWICZE 1:1 (1:1), karne 3:2. Sędziął Vištor. Widzów 250.

W dosyć niezręcznym terminie rozpoczęła się w ubiegły weekend runda wstępna Pucharu CMZF. Drużyny z niższych klas piłkarskich są dopiero w fazie szlifowania formy przed sezonem, kadry regionalnych zespołów też jeszcze nie są całkowicie zamknięte. To wszystko przełożyło się na poziom sobotniego pucharowego meczu w Olbrachcicach. Dla ciekawostki, gospodarze na ławce rezerwowych

mieli do dyspozycji tylko bramkarza Gradka, goście bramkarza Serafina.
- W naszym zespole pojawiło się kilku młodych zawodników, którzy zbierają dopiero doświadczenie wśród seniorów - stwierdził kierownik Banika Olbrachcice **Ivan Marini**. Dziećmorowiczanie wystawili do gry bardziej doświadczony zespół i w pierwszej połowie uzyskali lekką przewagę. Z prowadzenia cieszyli się jednak gospodarze. W 25. minucie szybką akcją z pierwszej piłki przeprowadziła dwójka Stachel-Přiborský, w finale całej akcji był **Dorozlo**, który płaskim uderzeniem z granicy pola karnego nie dał szans Jačkowi - 1:0. Na wyrównanie goście czekali do 39. minuty. Zdeněk Kadlčák ostrą wrzutką w pole karne obsłużył **Punčochářa** i było 1:1. W tym wypadku zagabiła się cała lewa strona olbrachcickiego zespołu, która zbyt późno zareagowała na szybką wymianę piłki pomiędzy dwójką Z. Kadlčák-Ligocký, defensorzy zaś pozostawili bez asekuracji Pun-

čochara. Nowy trener Banika Michal Ślachta w drugiej połowie postawił na bardziej ofensywny futbol, co zbiega jednak, kiedy jego podopieczni byli w stanie nawet z kilku kroków trafić w światło bramki. W nieubłagności strzeleckiej pierwsze skrzypce grał Přiborský, który zmarnował cztery murowane okazje. Elektrycy grozili tylko ze stałych fragmentów gry. Obrona Banika na czele z Hekerą była ale na posterunku i zwycięzcy musiały zadecydować „jedenastki”. W zwycięskiej drużynie w pierwszej serii rzutów karnych do siatki trafił Přiborský i Neuman, nie dali rady Go (w szlupce), Dorozlo i Sochora. Decydujący gola w tej piłkarskiej historii strzelił bramkarz Hekera, sam zaś wcześniej przy stanie 2:2 obronił „jedenastkę”. - Hekera i Stachel należą do najlepszych piłkarzy w tym meczu - uważa trener Banika Michal Ślachta (ongis m.in. pierwszoligowy obrońca Banika Ostrawa). - Na początku zasłużył jednak cały zespół, który zagrał wprawdzie jeszcze w optymalnej formie, ale walczył z dużą determinacją - dodał Ślachta

»O PUCHAR WÓJTA STONAWY«

Triumfował Cukrownik

Słabym zainteresowaniem ze strony kibiców cieszył się sobotni turniej piłkarski „O puchar wójta Stonawy”, w ramach którego doszło też do uroczystego otwarcia pierwszej w historii Stonawy trybuny piłkarskiej dla 120 widzów. - Piłka nożna rozwija się w naszej gminie bardzo dynamicznie, chcemy zatem stworzyć dla fanów piłkarskich jeszcze lepsze zaplecze i wybudować nowy parking - stwierdził wójt gminy **Andrzej Feber**. W Stonawie pomyślano nie tylko o amatorach futbolu. Jeszcze w tym roku na stadionie powstanie boisko do siatkówki plażowej oraz bieżnia lekkoatletyczna, dla dzieci przygotowano dużą piaskownicę.

Turniej piłkarski miał charakter międzynarodowy, w Stonawie wystartowały bowiem dwie drużyny z Polski - czwartoligowa Polonia Marklowice i piątoligowy Cukrownik Chybie.

Czeskich barw broniła Stonawa oraz ekipa TipSportu. Triumfatorom imprezy został Cukrownik Chybie, który w finale dosyć gładko (4:1) uporał się z wyżej notowaną od siebie Polonią Marklowice. Rozczarowali zaś gospodarze, szóstoligowa drużyna Stonawy. Podopieczni trenera Jaroslava Vodáka zajęli w turnieju zaledwie trzecie miejsce, pokonując w walce o brąz ekipę TipSportu.

Wyniki: Stonawa - Cukrownik Chybie 2:2 (karne 1:4), Polonia Marklowice - TipSport 2:2 (karne 3:1); **o 3. miejsce:** Stonawa - TipSport 4:1 (dla gospodarzy Frait 2, Szczygiel, Šurin); **final:** Cukrownik Chybie - Polonia Marklowice 4:1. Najlepszym graczem turnieju został Jan Duda z Cukrownika Chybie, najlepszym strzelcem Miroslav Franc ze Stonawy, najlepszym bramkarzem Tomáš Maňák z TipSportu. (jb)

Od bramki do bramki

■ PIŁKARSKIE SPARINGI: Puchar - Banik Ostrava 0:0 (w ostatnim spotkaniu podejmuje u siebie (na tym samym boisku) drużynę Stonawy. Mecz rozpoczyna się o godz. 17.00.)

■ PIŁKARSKIE SPARINGI: Puchar - Banik Ostrava 0:0 (w ostatnim spotkaniu podejmuje u siebie (na tym samym boisku) drużynę Stonawy. Mecz rozpoczyna się o godz. 17.00.)

warzyskim meczu w ramach zgrupowania Banika w austriackiej miejscowości Seefeld), Kysuckie Nowe Město - Futbol Trzyniec 0:7 (Chlebík, Kořínek 2, Maceček, Szemek), IRP Czeski Cieszyń - Gródek 7:5 (Hradilák, Groš, Grygar, Fizek, Zima - Duha, M. Paw 2, Turoň), Witkowice B - Karwina 0:0, Rapid Skrzeczow - Slavia Orlowa 1:6 (Figura - Třes 2, Šebek 2, Kroužek, Herák), HD Bogotín - Trzebowice 4:2 (dla „Fair Kráček” - Kukulič, Cieslarik), Bystrzyca - Městský Jablonkova 4:1 (Faruga 3, Fiala - Marszałek).



Dwór Artusa widziany od Długiego Targu.

LATO Z GDAŃSKIEM

Dwór Artusa

Dwór Artusa był siedzibą bractw patrycjatu. Jest jedynym tego typu obiektem dochowanym do naszych czasów. W czasach renesansu i rozkwitu HANZY Dwory Artusa, nawiązujące do etosu legendy rycerzy Okrągłego Stołu, miejsca dyskusji i turniejów, powstawały licznie w całej Europie jako miejsca spotkań zamężnych patrycjatu, potem zaś kupców i rzemieślników. Swą nazwę Dwory zawdzięczały legendarnemu królowi Brytów - Arturowi. Gdański Dwór Artusa, podobnie jak i pozostałych dziesięć tego typu Dworów w miastach nadbałtyckich powstałych w XIV wieku (m.in. w Strauslundzie, Rydze, Toruniu) - był ważnym ośrodkiem życia politycznego i towarzyskiego Gdańska i w swoim czasie wyspą demokracji. Dyskutowano tam o polityce, gospodarce i sprawach miasta. Bywali tam kasztelanowie, wojewodowie, następcy tronu...

Po pożarze wzniesionego w połowie XIV w. budynku obecny kształt zyskał w 1477 r. Fasada przebudowana została przez Abrahama van den Blocke. Manierystyczny portal zdobią medaliony z portretami królów. W reprezentacyjnym wnętrzu Dworu zwracają uwagę rzeźbione ławy bractw św. Rajnolda, św. Krzysztofa, Bractwa Malborskiego (w 1460 roku brało udział w oblężeniu krzyżackiego Malborka) czy bractwa Trzech Króli. Nie każdy mógł należeć do bractwa. Słynęły one bowiem z elitarności.

W sali zdobnej ławami mięci się także największy renesansowy piec kaflowy - ogromny, bo wysoki na 12 m z podstawą (sam piec 10,64 m). Jest on dziełem Georga Stelzenera z połowy XVI w. (w nagrodę za

jego konstrukcję Stelzenera przyjęto do bractwa św. Rajnolda). Piec jest ozdobiony 520 kafkami malowanymi przez mistrza Josta, na których przedstawiono portrety wybitnych ówczesnych władców europejskich (np. Cesarza Karola V, Króla Węgier Ferdynanda, Izabelli Portugalskiej), herby oraz personifikacje cnót i planet. To wszystko zwieńczone u góry herbami Polski i Gdańska. Jest też na cokole pieca obok kuglarza i kuglarzki, zakonnik i zakonniczki i Dyl Sowiżdżał z wypiętą pupą. W czasie magnacko-kupieckich biesiad gdańszczanie często zakładali się z przyjeźdnymi, iż nie obejmą rękami obwodu pieca. Przybysze szli o zakład... I w taki oto sposób całowali... Dyla.

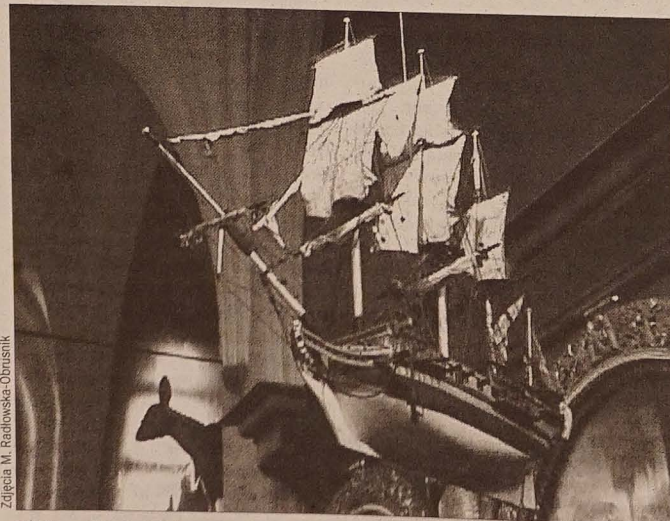
Jakie ciepło dawał najokazalszy piec? Tego nie wiadomo. Nie wiadomo, czy kiedykolwiek go rozpalano i korzystano z drzwiczek do niego, które są na zewnątrz sali.

W 1742 roku Dwór Artusa zaczął służyć mieszczaństwu gdańskiemu jako giełda zbożowa i funkcję tę zachował do 1914 r.

W marcu 1945 roku Dwór, jak i pozostałe budowle Głównego Miasta, został wypalony i zniszczony przez wojska radzieckie.

Dzisiejsze wnętrze Dworu zdobią modele żaglowców, m.in. „św. Jakuba”, „Marsa” oraz śródziemnomorskiej feluki, z której miniaturowego działa odpala się pocisk na vivat przy uroczystościach na Dworze Artusa. Ściany zdobią kopie obrazów, które wywiezione w czasie II wojny światowej już nigdy nie wróciły do swego miejsca. Dwór Artusa wchodzi w skład Muzeum Historycznego Miasta Gdańska.

Opr. (mro)



Feluka, z której miniaturowego działa do dziś odpala się pocisk na vivat.

Zdjęcia: M. Radowska-Obrusnik

Sport Polski

● **MAREK PENKSA W WIŚLE KRAKÓW.** 32-letni słowacki napastnik Marek Penksa przeszedł pomyślnie badania lekarskie i wczoraj podpisał roczny kontrakt z Wisłą Kraków. Słowak znajdzie się też w kadrze na dzisiejszy mecz ligowy mistrzów Polski z Górnikiem w Łęcznej. - Marek Penksa jest wszechdobyłski i ma nietuzinkowe umiejętności. Lubi ciężko pracować na treningach - powiedział polskim dziennikarzom trener Wisły Jerzy Engel.

● **HAJTO W SOUTHAMPTON.** Tomasz Hajto podpisał wczoraj kontrakt z angielskim Southampton. Reprezentant Polski rozegrał dwa sparingowe

mecze w barwach spadkowicza z Premier League. Z postawy Hajty zadowolony był menedżer „Świętych” Harry Redknapp.

● **ZWYCIĘSTWO BACHLEDY NA IGLICIE.** Marcin Bachleđa odniósł drugie zwycięstwo w tegorocznym cyklu konkursów Pucharu Kontynentalnego na igelicy. Zawodnik AZS AWF Katowice wygrał niedzielne zawody w Einsiedeln. W sobotę na tym samym obiekcie był piąty. Bachleđa wygrał także konkurs letniej GP w Velenje. W sobotę triumfował Austriak Andreas Kuettel przed Niemcem Michaelem Neumayerem i Szwajcarem Simonem

Ammannem. W niedzielę Bachleđa pokonał Ammanna i reprezentującego Szwajcarię Michaela Moellingera.

● **DOMACHOWSKA 50. W RANKINGU WTA.** Belgijka Justine Henin po piątym awansowała z siódmego do piątego miejsca w rankingu tenisistów Liderką klasyfikacji Sony Ericsson WTA Tour jest nadal Amerykanka Lindsay Davenport, która wyprzedziła Rosjankę Marię Szarapową i Francuzkę Amelie Mauresmo. Najlepszą polską tenisistką - Martę Domachowską zajmuje, podobnie jak w poprzednim tygodniu, 50. miejsce na świecie.